

PREMIERY

MASŁOWSKA, LEM I HIPNOZA

IZABELLA ADAMCZEWSKA

Teatr Zamiat (Wi-Ma, ul. Piłsudskiego 135) zaprasza w piątek o godz. 19 na premierę „#DBRMPP” – spektaklu tanecznego zainspirowanego dramatem Doroty Masłowskiej „Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku”.



Perypetie Dżiny i Parchy w Polsce C przenoszono już kilkakrotnie na deski teatralne, zrobiła to m.in. Agnieszka Glińska w warszawskim Teatrze Studio. Teraz o „podróży po świecie kiczu, szybkim zaspokojeniu potrzeby bycia z kimkolwiek” postanowili opowiedzieć Katarzyna Gorczyca i Oskar Malinowski - wyreżyserowali „#DBRMPP”, opracowali choreografię i w nim występują. - To nie jest adaptacja. Tekst Masłowskiej był dla nas punktem wyjścia - podkreśla Katarzyna Gorczyca. - Nie używamy słów, to widowisko taneczne. Interesują nas Dżina i Parcha, ich podejście do relacji, miłości. Studiowaliśmy w Bytomiu, spotkaliśmy tam mnóstwo takich osób. A i w Łodzi ich nie brakuje.

Autorem scenografii i reżyserem światła jest Maciej Kosteczka. Bilety kosztują 15 zł. „#DBRMPP” będzie można obejrzeć również w sobotę, o tej samej godzinie.

W sobotę o godz. 19 warto też zajrzeć do Teatru V6 (ul. Żeromskiego 74/76), na premierę autorskiego „przedstawienia mentalistycznego” Radosława Hoffmana „Niewiarygodne”, z wykorzystaniem hipnozy, ma-

nipulacji i iluzji. Hoffman jest performere, założycielem grupy iluzjonistów „Kreators” i współtwórcą Muzeum Sztuki Iluzji oraz autorem książki „Sekrety mentalisty”. Bilety na „Niewiarygodne” kosztują 35 zł (normalny) i 25 zł (ulgowy). Rezerwacje - 600 220 666. Spektakl adresowany jest do widzów od 16. roku życia.

W sobotę o godz. 17 na premierę zaprasza także Teatr Pinokio (ul. Kopernika 16, Duża Scena). „B@jki robotów” to efekt serii czytań performatywnych utworów Lema, które odbywały się w Pinokiu w ubiegłym sezonie. Daria Kopiec, reżyserka, i Martyna Lechman (scenariusz) połączyły cztery opowiadania - „Maszynę Trurla”, „Jak ocalał świat”, „Wielkie lanie” oraz „Przyjaciele Automateusza”. Z myślą o młodym odbiorcy Kopiec przeniosła akcję z kosmosu do świata internetu - „kosmosystemu”, czyli wirtualnej przestrzeni, w której znajduje się Bładawiec.

Spektakl adresowany jest do dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 13 lat. - To grupa wiekowa pomijana w teatrze - dodaje Kopiec. - Podchodzimy do odbiorcy poważnie. Chociaż opowiadania Lema są lekturą w szkole podstawowej, autor pisał je z myślą o dorosłym czytelniku. Jako dziecko interpretowałam te teksty zupełnie inaczej niż teraz. Są bardzo metaforyczne, a pod abstrakcyjnymi scenkami i historiami kryją się prawdziwe sytuacje, żywi ludzie.

Za muzykę odpowiada Natalia Czeakała, scenografię - Katarzyna Szczurowska i Anna Skupień. Choreografię opracowała Aneta Jankowska. Grają Piotr Czekalski, Hanna Matusiak, Ewa Wróblewska, Piotr Osak i Łukasz Batko. Bilety kosztują 20 zł. Na przedpołudniowe spektakle w tygodniu - 18 zł. ★